

Susza jest, ale jak to udowodnić?

Autor: Beata Kozłowska

Data: 30 września 2016



Jesienne niedobory wody dotyczą wielu powiatów w centralnej Polsce. Jednak wcale nie jest tak łatwo udowodnić, że susza rzeczywiście występuje, bo brakuje stacji pomiarowych. Co mogą więc zrobić rolnicy?

Powiat kutnowski to północny kraniec woj. łódzkiego. Susza jest tu taka, że wyschła większość rzek, a i sam [IUNG](#) pokazuje to miejsce jako białą plamę z **fatalnym klimatycznym bilansem wodnym**. Ale suszy nie ma jak dowieść.

Sucho, jak pieprz. Ale gdyby rolnicy chcieli zgłosić klęskę suszy, to nie mają jak tego zrobić, bo nie ma na terenie powiatu stacji monitoringu suszy.

Andrzej Szarwas, rolnik i radny Rady Powiatu w Kutnie

– Nie ma u nas stacji monitorującej suszę – mówi Andrzej Szarwas, rolnik i radny Rady Powiatu w Kutnie. – Krańce powiatu położone na granicy w woj. kujawsko-pomorskim do dział wód dorzecza Warty i Wisły. Sucho, jak pieprz. Ale **gdyby rolnicy chcieli zgłosić klęskę suszy, to nie mają jak tego zrobić, bo nie ma na terenie powiatu stacji monitoringu suszy.**

Problem jest o tyle poważny, że gdyby susza nie odpuściła, trudno będzie w ogóle udowodnić, że w ogóle była, a tym samym trudno będzie o odszkodowania.

– Jest stacja na terenie sąsiedniego pow. łęczyckiego, ale tam aż takiej suszy nie ma – mówi Zdzisław Trawczyński, rolnik i wicestarosta kutnowski. – Trzeba pomyśleć o tym, aby taka stacja na terenie powiatu powstała. **Ale to nie może być zwykła stacja pogodowa. Żeby można było monitorować suszę, muszą to być urządzenia zatwierdzone i sprawdzone przez [Instytut Upraw Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach](#).** Tylko wtedy wskazania będą miały istotne znaczenie dla monitoringu suszy.



[Uprawy](#) przedsiewne i siew rolnicy z łódzkiego będą mogli wykonać dopiero po opadach deszczu.

Wicestarosta Trawczyński uznaje, że taka stacja jest potrzebna.

– Niby wszyscy wiedzą, jak rozkładają się opady, a w zasadzie ich brak, bo takiej suszy dawno u nas nie było, ale w przypadku odszkodowań klęskowych to może nie wystarczyć – dodaje Andrzej Szarwas. – **Warto wyłożyć pieniądze na to, aby na terenie powiatu taka stacja powstała.**

– Wystąpimy do [Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi](#) i pójdziemy drogą wskazaną przez ministerstwo – mówi wicestarosta Trawczyński. – Popytam, co trzeba zrobić, żeby taka stacja

powstała na naszym terenie szybko. **Mieszkam w gm. Krzyżanów, która według statystyk ma w pow. kutnowskim najwięcej opadów. A susza taka, że nie da się pługą włożyć w ziemię...**

Zobacz też:

- [Susza w lubuskim: nawet nie ma jak zrobić orki!](#)
- [Łódzkie: susza wstrzymuje wszystkie prace](#)